

## IGNACY OLECH

ur. 1932; Brzeziny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, praca urzędnika, restauracja Polonia

### Dobra rozmowa z ludźmi

Byłem wiceprezydentem miasta Lublina – wtedy ta funkcja nazywała się wiceprzewodniczący. Zajmowałem się kulturą fizyczną i handlem. Te czasy wspominam bardzo dobrze. Myśmy rzeczywiście wykazywali dużą troskę o miasto. W każdy poniedziałek jeden z członków prezydium przyjmował interesantów – przeważnie to były sprawy lokalowe. Jedno wydarzenie wspominam z łezką w oku. Przyjmowałem interesantów, a później mieliśmy przerwę na obiad. Wtedy przeważnie wychodziliśmy do restauracji Polonia vis-à-vis ratusza. Wówczas mój kolega, drugi wiceprzewodniczący, czyli wiceprezydent, poszedł tam na obiad i siadł przy stoliku, przy którym siedziały również dwie panie, które wcześniej były moimi interesantkami. Ogromną radość sprawiło mi, jak opowiedział mi potem, że dzieliły się wrażeniami ze spotkania ze mną. Nic im nie załatwiłem, ale mówiły, że są bardzo usatysfakcjonowane. Oczywiście, większość spraw była nie do załatwienia, bo tych mieszkań praktycznie nie było. Czasem jakąś skrajną biedę się ratowało, ale tak na ogół to były tylko rozmowy. Uważam jednak, że były też cenne dlatego, że ta władza, którą reprezentowaliśmy wtedy w Urzędzie Miejskim, miała bezpośredni kontakt z ludźmi. Nie trzeba było się wcześniej specjalnie zapisywać, także to była po prostu taka rozmowa, dobra rozmowa z ludźmi.

Data i miejsce nagrania	2017-03-08, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"